

Біеларуская

КРЫНІЦА

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adras Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Radakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ūmowy.

„Biel. KRYNICA“ kaštuye na hod—4 zał., na paŭhoda —
2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zohranicu ūdwaja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.

Дзейнаść „Hramady“ by- ла шкоднаja ci karysnaja?

(Piśmo z wloski).

Čytajučy ū hazetach ab dziejności b. „Hramady“, ja časta spatykajusia z rožnymi, časam supiarečnymi hałasami. Adny kažuć i pišuć, što dziejność „Hramady“ była karysnaja dla biełaruskaj sprawy, druhija iznoŭ čwierdžać, što jana była škodnaja. Jak tut razabracca ū takim mnoŭstwie dumak i pahladaŭ i dzie praŭda?

Mnie zdajecca, što praŭda pasiaredzinie, h. značyć, što dziejność „Hramady“ była z niekatorych pahladaŭ karysnaja, a z niekatorych iznoŭ — škodnaja. My tut, siedziačy na wloscy, dawoli dobra bačym usie nastroi i nachiły byŭšych „hramadaŭcaŭ“ i zatym hołas wloski ū hetaj sprawie šmat čaho wyjaśnić.

U čym-ža praca „Hramady“ była karysnaja?

Dziejność „Hramady“ była pradusim karysnaja tym, što skranuła biełaruskim narod ad wiekawoha snu. Treba bylo bačyć toj uzdojm ducha i tuju badžioraść u ludziej, jakija zapiswaliŭsia ū „Hramadu“. Im zdawałasia, što čas nia doli končycca, a nablizajecca świetłaja para adradžeńnia; usie byli zachopeny radykalnymi kličami nacyjanalnaj i socyjalnaj swabody; hetaje zachopenie abymała nia tolki maładych, ale i starych — usie wieryli, što woś-woś nastupić „niešta raščuče“ i hetaje „niešta“ pieramienić u adzin mił usie niaščasć i zlybiady na świetłaje bytawanie... Ruch „hramadaŭski“ byŭ stychijny, jaho možna paraŭniać z rucham wady, jakaja ū čacie pawodki zaliwaje ūsio; z rucham pawietra, jakoje ū čacie bury šumić i łomić drewy; z rucham śniehu, jaki walicca z hary ū dalinu. Bielaruskim narod pakazaŭ tady swaju stychiność, hetak blizkuju da pryrody i razam z hetym swaju naturu... Kličy „hramadaŭskija“ — heta byli kličy biełaruskaha narodu ūziatyja nie ū paasobnych adžinkach, ale ū celaj narodnaj masie, jakaja bywaje padobnaj da wady, śniehu, bury, słowam da masy, jakaja lacić sama, nia wiedajučy kudy... I možna skazać z celaj peŭnaścij, što nie pawadwry zradzili „Hramadu“, ale jaje zradziła nutro biełaruskaha narodu. U „Hramadzie“ adbiwalisia, jak u lustry, usie pažadańni biełaruskaha nutra, biełaruskaj dušy.

Dyk wyjaŭleńnie žyćciowaj narodnaj siły, a razam z hetym prabudžeńnie narodu da nowaha žyćcia byli blaz sumniwu karysnymi dla sonnaha ciełam i panawolenaha ducham biełarusaj.

Ale na hetym, zdajecca, i končycca karysnaść „Hramady“, dalej my bačym jaje škodnaść.

Hetaja škodnaść prajaŭlajecca najbolej u tym, što „Hramada“ swaju dziejność zwiazala z kamunistyčnym uschodom. Hetaja lučnaść z kamunistyčnaj partyjaj była škodnaj nia tolki z boku ideolohičnaha, ale tak-ža i taktyčnaha. Ideolohična biaručy biełaruskamu adradžeńskamu ruchu nie pa darozie z maskoŭskim kamunizmam. Hety kamunizm ad samaha pačatku swajho isnawańnia waroža adnosiŭsia da ūsialakich sprob adradžeńnia biełaruskaj nacyi (uspomnim tut razhon stychami i kulamiotami Usiebiełaruskaha Kanhresu z 1917 hodu i apošnja padzieli ū Saw. Bielarusi, dawioŭšyja da samahubstwa Janki Kupaly i prof. Ihnatoŭskaha); kamunisty aproč taho kasujuć prywatnuju ūłasnaść i nakidajuć biełaruskamu narodu čuży dla jaho haspadarski stroj; kamunisty ūrešcie kasujuć relihiju i siamju. Tymčasam wialikaja časć „hramadaŭcaŭ“ chaciela nie skasawańnia swajej prywatnaj ūłasnaści, a pašyreńnia hetaj ūłasnaści, mnohija „hramadaŭcy“ chacieli padzieli panskaj ziamli, ale nie chacieli addawać swaje ūłasnae ziamli ū kamunu ci „kalchoz“, mnohija ūrešcie „hramadaŭcy“ nie chacieli ani skasawańnia relihii, ani slami, čaho chočuć kamunisty. Išli ū „Hramadu“, bo ūsie išli, a kudy zajduć, — jany nia pytalisia..., taksama jak stychija nia pytajecca, dzie jaje prypynak.

Разводзідзіе.

Miastečki, wloski i harady zalityja wadoj. Hlybokaja śnieham zima, datrymanaja marazami da poznaj pary, pad naporam soniečnaje ciapłyni, ustupajučy miesca pryhožaj i radasnej wiaśnie, ū swaim adychodzie narabiła nia mała biady i škody ū našym kraju.

Astutki surowaje zimy — hruby śniehawy całun, jakim maroźliwaja zima pakryŭšy była ziamlu ad žyćciadajnych kasulak sonca, abiarnušsia ū šumiačuju wadu, pierapaŭniajučy ručai i rečki. Našy ručai, rečki i reki, nia mohučy ūtrymać u swaich bierahoch pacharonnaha pachodu zimy złosna pazrywali ū mnohich miastoch ludzkija kładki — masty, kab dać walniejšy prachod hetamu pacharonnamu pachodu. Hety špiešny i burliwa-šumny adychod zimy swaim pašpiecham byccam znaroku narabiŭ wielmi mnoha škody ludziam, jakija pamima ūsiaho, ciešacca wiasnoj i nie žalejuć paplyŭšaj burnymi chwalami zimy. Ale z hetaj radaścij miašajecca i smutak, bo złosny adychod zimy zabraŭ niamala z seboju ludzkaj pracy, pakidajučy pa sabie ślady niamilasernaha spustašeńnia.

U Nawahradčynie reki: Nioman, Ščara, Biarezina i ichnija dapływy nia ūtrymali ū swaich bierahoch wady i šyroka ražliŭšysia zatapili nadbiarežnja sialiby. Slonim i wakolicy zatopleny całkom.

U Horadzienščynie Nioman, z pašpiecham prapuskajučy ū Bałtyckaje mora wiasnawuju wadu, šyroka ražliŭsia i zatapiŭ niamala wakolic.

U Świancianščynie z sialibaŭ zalitych wadoj, nia mohučaj žmiaścicca ū race Wialli, wybrałasia na wyšejšyja miaściny bolš 100 siemjaŭ, pakidajučy swaju niaruchomuju majamaść, zalituju wadoj. Masty na rečkach pazrywanyja, stratu jakich abličajuć kala 15 tysiać złotych. Miastečka Michališki zatoplena, amal usie damy pad wadoj.

U Brasłaŭščynie i Dziśnieščynie mnoha ludzkich sialib zality wadoj. Raka Dźwina kala Lewanpola ražliłasia šyrynioj na 2 kilometry, zatapiŭšy wloski i chutary. U Druj zatapiła 140 damoŭ, a na ślaku čyhunki miž Drujaj i Lawonpolam wada padniła most i pieraškodziła chadzić ciahnikom. Miasta Džisna zalita wadoj. Ludzi, nia majučyja strachi nad haławoj, načujuć pad hołym niebam. U Dziśnie tak hlyboka wa-

dy, što niekatoryja damy zatopleny wyšej wakon Na pražyŭleńnie ludziej z Džisny i z wakolic zatoplenych Dźwinoj treba 1500 zł. na dzień.

U Wialejščynie tak-ža šyroka ražliłasia raka Wialla, asabliwa kala Wialejki, zatopliwajučy niżejšyja miaściny. U m. Budslawie rečka Serweć razmyła šasu Budslaŭ—Daŭhinawa, adhara-dziŭšy w. Palesie ad m. Budslawa.

U Ašmianščynie, kala Smarhoń, ražliŭšajasia Wialla zatapiła niekalka wlosak: Pierawozy, Rybaki, Biełuju i inš. Ludzi z zatoplenych sialibaŭ nia majuć kudy padziecca i prabywajuć na dware nieciarpliwa čakajučy apadańnia wady.

Wada pačala apadać na rekach: Niomanie ū Nawahradčynie i Wialli ū Wialejščynie, Świancianščynie i Ašmianščynie dnia 25.IV. Dzieła hetaha treba spadziawacca, što разводзідзіе dalej u pieraličanych miastoch nie pašyrycca, bo ciapłynia ū pawietry nie panizilasja a pawyšajecca. Jak widać, śnieh užo stajaŭ, jakoha tak mnoha bylo ū hetuju zimu ū našych biełaruskich lasoch i na našych paloch.

U Wilni. Raka Wialla pierapoŭnienaja ū hary, a ū Wilni, dapoŭniŭšysia wodami małoj, ale bystraj Wilenki, ad dnia 15.IV pačala wyliwacca z bierahoŭ i pastupowa až da dnia 26.IV zatopliwać wulicy pryhožaj Wilni.

Wada, prybywajučy ad 2 da 5 centymetraŭ na hadžinu, štoraz šyrej ražliwalaŭsia pa prybiarežnych wilenskich wulicach, sadoch, harodach i placoch.

Mnoha wulic, zawulkaŭ, placoŭ i sadoŭ apynułasia pad wadoj. Wada pazaliwala: kramy, prywatnyja pamieškańni, wajskowyja kazarmy i hramadzkija instytucyi.

Žychary z wyšejšych pawierchaŭ zatoplenych damoŭ prabiralisia ū horad i z horadu łodkami. Hlybinia wady na niekatorych wulicach u niekatorych miastoch dasiahała da 2-ch metraŭ. Šyrynja razliwu siahnuła až da Katedralnaha placu, padychodjačy pad Katedru.

Wialla swaimi wodami zmyła i paniesła adnu fabryku „garbarni“ i niekalka dzierawiannych damoŭ. Elekroŭnia, jakaja daje elektryčastwa na ūsju Wilniu, apynułasia swaim fundamantam niżej wady i ratawalaŭsia ad zatopy tamujučym zatopu muram, ušciaž jaho padmuroŭwajučy wyšej i wypampoŭwajučy z nutra wadu.

Ale hetaja ideolohičnaja škodnaść suwiazii „Hramady“ z kamunistyčnaj partyjaj slabiej pakulšto adbiłasia na biełaruskim narodzie, jak suwiaz taktyčnaja. Treba wiedać, što dla polskaj palityki niamia lepšaha wychadu, jak abwiaścić kaho-kolečy kamunistym. Tady možna jaho sudić, karać — ništo i słowa nia skaža. Kali-b heta byŭ ruch čysta nacyjanalny, nia zwiazany z kamunistyčnaj palitykaj, tady dla palakoŭ bylo-b kudy horaj: niamia jak nazwać biełarusau za toje, što jany biełarusy.

Dyk lučnaść „Hramady“ z kamunistyčnaj palitykaj była wielmi škodnaj, jak z ideolohičnaha, tak i taktyčnaha boku, — hetu škodnaść šmat čto z „hramadaŭskich“ dziejačoŭ adčuwa-je jašče i ciapier. — Narod na wloscy, tam dzie była „Hramada“, tak napužany, što baicca ūsialakaj hramadzkej pracy i musić projdzie jašče nie adzin hod, pakul ludzi wlernucca da narmalnaha žyćcia i narmalnej pracy.

Druhim škodnym punktam u „hramadaŭskaj“ dziejności bylo wysowywańnie na pieršy plan socyjalnych mamentaŭ, a pahardžańnie nacyjanalnymi, biełaruskimi. Hetaje pahardžańnie nacyjanalnym biełaruskim adradžeńniem prawodziłasia pawodle kamunistyčnaj ideolohii, jakaja nie pryznaje nacyjanalnaj samabytnasć, a tolki firmy nacyjanalnaha žyćcia, jak mowa, abyčaj i h. d. Hetaje pahardžańnie prywialo da taho, što niekatoryja hramadaŭcy jašče dahetul nia mohuć zrazumieć, našto biełarusam asobnaja nie-

zależnaja dziaŭawa, asobnaja literatura, asobnyja nacyjanalnyja kulturnyja ūstanowy, kali možna żyć u susiedniaj dziaŭawie, karystacca z jaje literatury i pracawać u jaje kulturnych ustanowach... zatym šmat čto z byŭšych hramadaŭcaŭ „radikalna“ pawaračwaje ahłobli z uschodu na zachad i ūwachodzić u rady supracuŭnikaŭ z inšaj susiedniaj dziaŭawaj. Hetkich pieraskokaŭ nia bylo-b tady, kali-b „Hramada“ dała swaim siabrom mocnyja nacyjanalnyja prakanańni.

Woś i buduć u hałoŭnych rysach tyja karyści i škody, jakija pakinuła pa sabie „Hramada“. Jak bačym, škodaŭ kudy bole, jak karyści. Na moj pohlad, kab u budučyni biełaruskim ruch byŭ mocny, treba dziaŭawacca takich prawil:

1) Treba admiažawacca ad ūsialakich kamunistyčnych upływaŭ, jakija ideolohična niščać biełaruskim ruch, a praktyčna dajuć polskim ūladem wialiki kozyr u zmahańni z hetym rucham;

2) Treba zwaročwać uwahu nia tolki na socyjalnyja patreby biełaruskaha narodu, ale tak-ža i na nacyjanalnyja, padkrešliwajučy ūsiudy swaje imknieńni da samabytnasći.

Hetkim paradkam my stanienim na ślach što-dziennaj ciažkoj pracy nad usiebakowym adradžeńniem. Moža hety ślach nia budzie taki bliškućy i chutki, jak ślach stychijnaj nawalnicy, ale jon budzie kudy peŭniejšy. Dyk da hetkaj pracy ja zaklikaju ūsich wiernych synoŭ biełaruskaha narodu.

Wiaskowiec.

U wakolicach Wilni: u Trynapoli wadoj zaloty sad, niekalka budynkaŭ; wada padyšla aŭ pad kaścioł. Za Wilniaj, na zachad, wada razmyła wysokiya bierahł, parywajučy bolš 100 nadbia-reŭnych chwojak, jakija paplyli pa chwalach uzburanaj Wialli.

Małaja, ale bystraja i ūsciaŭ pieniačajasia byccam sa złości Wilenka tak-ŭa narabiła nia mała škody roznapiamiennym wilenčukam. Špiar-ŭa zatapiła niŭŭejšyja pabiereŭnyja wulicy, a pa-ŭla, padmyŭšy fundamanty niekatorych damoŭ, zabrała ŭ swajo nutro abłomki razwalenych wa-doj budyninaŭ. Prabirajučysia praz Wilniu miŭ horami ŭ Wiallu, Wilenka razmyła swaje wyso-kija hornyja bierahł, pakidajučy na wiarchu ho-raŭ damy z wystyrkšymi da rečki fundamantami, jakija ledŭ-ledŭ trymajucca.

Hierojskaja achwiara. U časie razwodŭ-dzia ŭ rečku Wilenku ŭwialiŭsia 4-ch hadowy chłapčuk (ŭydok). U hety mament z taŭpy ŭsko-čyŭ u wadu małady chłapiec (chryścijanin), kab ratawač tonučaha chłapčuka. Adnak wyratawač chłapčuka jamu nie ŭdałosia i sam jon utanuŭ u bystraj wadzie Wilenki. ŭydka ŭ toj-ŭa ča-s ŭdałosia wyciahnuč z wady, ale ŭžo niaŭywoh, a rataŭnika chryścijanina nijak nie zmahli zlawič i wada paniasła jaho dalej i skryła ŭ swaich chwalach.

Ahulnyja straty ad razwodŭdzia ŭ Wilni. Pawodle padličeńniaŭ, jakija adnak nia jošć da-kładnyja, u Wilni zatoplena 116 damoŭ, 345 siemjaŭ, u ahulnym liku 1893 asoby, stracili strachu nad haławoj. Materjalnyja straty pawodle hetych padličeńniaŭ pierawyšajuč 5 milionaŭ zł.

Kryzys razwodŭdzia. Wada ŭ Wilni pača-ła apadač u niadzielu 26.IV pa paŭdni.

M. K. Čiurlionis.

(U 20-ŭja ŭhodki śmierci).

1911 h. 11 krasawika pamior i pachawany na wilenskich mohiłkach „Rosa“ litoŭski mastak-malar M. K. Čiurlionis. Radziŭsie jon 1875 h. u Aranach. Bačka jaho byŭ arhanistym. Budučy mastak byŭ pieršym synam u wialikaj, niezamoŭ-naj slamiŭ swaich bačkoŭ.

Čiurlionis duŭa rana wykazaŭ špiarša wiali-kija zdolnaści muzykalnyja. Kali bački jaho pie-rajechali z Aran u Druskeniki, tam na maładoha Čiurlionisa ŭziarnuŭ swaju ŭwahu kniaŭ M. Ahiń-ski i daŭ jamu mahčymašć skončyč waršaŭskuju konserwatoryju, a pašla dapamoh jamu tak-ŭa skončyč nawuku muzyki ŭ Leipcihu.

Tolki ŭ 1902 h. Čiurlionis pačynaŭe zajm-a-rysaŭańniem i malawańniem, studjujučy hetu halinu mastactwa tak-ŭa ŭ Waršawie ŭ škole swajho ziamlaka K. Stabraŭskaha.

1906 h. Čiurlionis z Waršawy pierajaŭdŭ-je ŭ Wilniu. Tut jon šmat pracuje nia tolki na niwie mastackaha malarstwa, ale tak-ŭa biare ha-račaje ŭčasć i ŭ kulturna-hramadzki litoŭskim ŭyćci — zapiswaje i kompanizuje litoŭskija na-rodnyja pieśni, arhanizuje litoŭski chor, ladzič mastackija wystaŭki i h. d.

1908 h. Čiurlionis pierajaŭdŭdŭje ŭ Pieciar-burh, dzie znajomica z rasiejskim mastackim hramadzianstwam. Abrazy jaho pajaŭlajucca na wystaŭkach, jak u Pieciarburzie, tak i ŭ Maskwie.

Malarskaje tworstwa Čiurlionisa rasčwitała z koŭnym dniom, ale raptouŭnaja i ciaŭkaja chwa-roba (pamiasańnie rozumu) i ŭrešćie śmierci spy-niła dziejnašć wialikaha mastaka. Čiurlionis ciar-pieŭ wialiki niedastatak materjalny. Jak pišuč znaŭcy — adne z waŭniejšych pryčyn jaho tak trahičnej chwaroby i śmierci byŭ hoład.

Sučasnyja Čiurlionisu krytyki, jak heta zaŭ-słody badaj bywaje, talentu jaho pierawaŭna nie daceŭiwali. Hołasna i na ŭwieś świet ab im za-hawaryli tolki pa śmierci jahonaj.

Malarskaje tworstwa Čiurlionisa naskroś ary-hinalnaje. Da jaho nie padobny ni adzin mastak na świcie — ni ŭ minuŭšćynie, ni ŭ sučasnašći. Tworstwa jaho — heta wizija i aduchatwareńnie.

Da waŭniejšych abrazoŭ Čiurlionisa zaliča-jucca: „Bura“ (1903), „Rex“, „Soniečnaja So-na-ta“ (1907), „Zodjak“ (1909), „Marskaja Sonata“ (1908).

Sučasnaja krytyka, jak litoŭskaja, tak i nie litoŭskaja, uwaŭaje Čiurlionisa za litoŭskaha na-rodnaŭa mastaka — praroka, jaki praz kraski swaich wizijonistyčnych abrazoŭ adhadwaje i pradskazwaje tyja siły duŭy litoŭskaha narodu, jakija narod hety jašće wyjawić i ŭłoŭa ŭ skarb-nicu aholna ludzkaj kultury.

Bolšašć abrazoŭ Čiurlionisa pierachoŭwajuc-a ŭ Koŭnie ŭ halerei jaho-ŭ imieni.

Z.

Z bielaruskaha ŭyćcia.

Piatyja ŭhodki śmierci K. Swajaka. Sio-leta 6 traŭnia minaje pieč hadoŭ ad dnia śmier-ci bielaruskaha paeta Kazimira Swajaka. Za du-ŭu paeta ŭ dzień śmierci jahonaj 6 traŭnia s. h. adbudziecca ŭalobnaje nabaŭstwa a hadzinie 7 ranicy ŭ kaściele św. Mikałaja ŭ Wilni.

Drukujucca i chutka wyjduč sceničnyja twory: „ŭbianteŭany Saŭka“, „Paślaniec“, „Kon-ski partret“ L. Rodziwiciha, a tak-ŭa „Janka Kan-cawy, K. Swajaka.

Bielaruskaje pradstaŭleńnie. U Šaŭlanskaj bielaruskaj škole, Brasłaŭskaha paw., dnia 19 h. m. adbylosia bielaruskaje pradstaŭleńnie. Adyhra-ny sceničny twor „Modny ŭlachciuk.

„Chryścijanskaja Dumka“ № 8 wyŭšla 25 h. m. ŭmiešć roŭnarodny i bahaty.

„Шлях Моладзі“ № 4 wyŭšaŭ za m-c krasawik z ilustrowanym dadatkam, ŭmiešć cika-wy. Padpiska na hetu časopiś na cely hod kaštu-je tolki 2 zł. Adras redakcyi: Wilnia, Zawalnaja wul. № 6 kw. 10.

Bielaruskaje Jur'je dla swaich siabroŭ i pazwanyh hašćiej ladzič Wilenski Addziel Biel. Instytutu Hasp. i Kultury ŭ subotu 9-ha i ŭ nia-dzielu 10-ha traŭnia siol. hodu. Zapis ŭčasniakaŭ ŭwiatkawańnia adbywajucca štodnia ŭ kniharni „Pahonia“, Ludwisarskaja 1, da čačwiarha 7-ha traŭnia s. h.

Z ukrainskaha ŭyćcia.

Palityčnyja pracesy. Sud nad b. ukrain-skim paślom J. Liščynskim u Lwowie zakončyŭ-sia zasudam na 6 miesiacaŭ ciaŭkaj turmy. Liščynski jašće prad sudom adsiadziŭ u wastrozje hetu karu aryštam śledčym. Ale z turmy Liščynskaha nia wypuścili, bo ŭ Roŭnie 28 h. m. pačaŭsia jašće adzin sud nad im pa 129 i 154 art. k. k.

Z Polšcy.

Polski Episkopat u sprawie ŭmieny kon-stytucyi. Jak wiadama, u Sojm padany klubam B.B. projekt ŭmieny sučasnej polskaj konstytu-cyi. Episkopat polski hety projekt z uradaŭaha kluba B.B. uwaŭaje za niaŭhodny z ducham kata-lickaha kaścioła. Dzieła hetaha Episkopat polski padaŭ memorjał: premjeru ŭradu, maršałkam sojmu i senatu i ŭsim parlamantarnym klubam, u jakim ŭziartaje ŭwahu na adsutnašć relihiŭna-ha duchu ŭ projekcie B.B-ekaŭskaj konstytucyi. Ŗniŭzka pensli ŭradoŭcam administracyj-nym i ŭ samaŭradach. Śledam za ŭniŭzkaj pen-sijaŭ administracyjnym ŭradoŭcam, ministr unu-t-ranych spraŭ wydaŭ akulnik i ab ŭniŭzcy pen-sijaŭ u samaŭradach.

Biezraboćcie. Pawodle apoŭniaha padličeń-nia ŭ Polšcy naličwajucca 371.000 biezraboŭnych, jakimi treba tak ci jnakš aplakawacca, dajučy zapamohu. Dyk i ničoha dziŭnaha, ŭto ŭrad, aš-čadŭajučy skarbowaŭu kasu, ŭniaŭ 15 procentaŭ z pensijaŭ uradoŭcaŭ.

Salanowy wahon dla marš. Piłsudzkaha. Ministerstwa wajskowych spraŭ zakazała ŭ fab-rycy zrabić salanowy wahon dla marš. Piłsudz-kaha. Hety wahon budzie kaštawač 550.000 zł. U hetym wahonie budzie kabinet, spalnia, wan-na, pokoj dla adjutanta i kuchnia.

Kaz. Swajak.

Kupalle').

Fantazija — misteryjum, asnawanaja na biela-ruskaj mitolohii.

Asoby:

1. DAŖBOH — waładar świetu i sonca.
2. KRALA BIERAHINIA — Rusalka.
3. SWAROŖYK — wołat, syn sonca.
4. MOKŠA — pani z dwara.
5. STRYBOH — pan z uschodu.
6. RUSALKI — moładž.
7. WOU, ČORT, PIERAPŁUT, ILY — du-chi čornaha Boru.
8. WAŁYN — dudar boŭy.

Reč dziejecc na tym i hetym świcie.

DZIEJA I.

Duchi Čornaha Boru pry ahniščy.

(Woŭ, čort, pierapłut, ily, Swaroŭyk)

Ŗjawa 1.

Chor — Z ludzkich hrachoŭ my strawu zawarym,
Kab Daŭboh sam rasplutač nia moh
I waru atrutaj wuŭačaj zaprawim
I dla jeŭy atrutu niaŭiernym pastawim:
Chaj ŭywie, chaj panuje Stryboh.

Woŭ — Paŭkač treba ziella blaŭhaha
Na ŭzhorny ŭskryleńnia.

Čort — Duŭy treba nia ziella: jej z pakory
[wiasiella,

*) Z paśmiertnaj, dahetul nihdzie nie drukawanaj, spadčyny aŭtara. Na rukapisie spatykajem hetkija dŭwie zaciemki: „pisaŭ u złości, prasluchaŭšy operu Maniuški — „Halke“ i „materjal na bielaruskuju operu.“ (Red.)

A z wiasiella trywohi treba dač da spamohi,
Pašla zhinie u wiečnej hłuŭy.

Pierapłut — Usiaho tut patrošku:

Jadu z hadziny krošku,
Znič — trawy damiašajem,
Jaščuroŭ — ŭab nadawim:
Na usich, chto ŭywie, pahłumleńnie.

Chor — Hłucha — cicha naukoła,
Bor nia zdradzič tajnicy,
Što my ŭ hetaj ciannicy
Nahatujem.

Ily — Hutar lesu šalestem niasjecca:
Peŭna wiesicca heny astroŭny,
Što biazkonca pa turmach taŭčecca. —

Čort — Abo toj, ŭto za wolu addaŭsia,
Kab dziarli z jaho treciuju skuru,
Nakaniec u piatli skaŭchaŭsia...

Woŭ — Cha, cha, cha! I niamocnaha muru
Čalom, brat, nie razwališ — nadarmal
A Swaroha swabody iskryca,
Choč haryč, praŭda, tak świetazarna,
Ludzi kaŭuč, ŭto ledŭ — hdzie mihcicca.

Pierapłut — Tak blaŭhoje my suŭym i warym,
Dač dušam nienawiści, trywoh:
My dla strawy im budniej pastawim,
Kab Daŭboh sam rasplutač nia moh.

Chor — Hłucha-cicha naukoła,
Bor nia zdradzič tajnicy,
Što my ŭ hetaj ciannicy
Nahatujem.

Ŗjawa 2.

Swaroŭyk (uchapiŭšy haławiešku z ahniom)
Hatujcie, hatujciel Kaŭu ja wam śmieła,
Što waŭu patrawu saŭrecie wy sami!
Skaŭu jašće bolš: ja patrapiŭ umieła
Abyŭcl ŭžo Strybaha — i stolki iskrycaŭ
Światoha ahniu raspalič na ziamlicy,

Što pyšnym paŭaram zrumienicca cela.

Ja Kralu Rusalku dałami — lasami

Niasu na prywolłe. (Niknie).

Chor — Jon Kralu Rusalku

Niasle na prywolłe lasami — dałami.

Woŭ — Ci čuli, bratočkil Na ŭschod wy zir-
[nicie;

Stryboh ŭžo pačuŭ tam jaho pierachwałku,
Ahniom dyŭa z hniewu, skryhoča zubami,
Wun iskrami sypić.

Čort — Chutčej kot z sabakam,
Zabyŭšy niaŭhody na wieki zdruŭycca,
Jak Krala swabodna kališ abručycca
Z Swaroŭykom hordym, Wałynia adzinakam.

Ily — Table niamahčyma dabicca da świetu:
Adkrytaje-ŭ nieba tuŭliwamu čwietu.
Čort — Zahinie świet, zahinie wola!
Woŭ — Nam... bo sumniliš...

Pierapłut — Dabrom apliś,
A złom syciliś —
Aŭ Boh daŭdaŭsia:
Duch čortam staŭsia!

Čort (raskidajučy woŭnišča) —
Dušam treba nia ziella, im z pakory wia-
[siella,

A z wiasiella trywohi dač treba,
Kab ledŭ-ŭto addychnuli, jznoŭ u il pa-
[tanuli,

A nia dač im ni chleba, ni nieba.

Chor — A z wiasiella trywohi —

Och, śmieciacia bohi —

A nia dač im ni chleba, ni nieba.

DZIEJA II.

Bierah raki. Bierahinia čakaje Swaroha.

Ŗjawa 1.

Bierahinia — Prydŭzi, o moj miły! Tak sum-
[na čakaju

D a n a s p i š u ć:

I U NAS BIELARUS ŻYWIE!

Turhieli, Wil.-Trocka paw. Naša miastečka Turhieli jość nie małoje i znachodziacca ũ wielmi przyhożym miejsy. Kala miastečka przepływa raka Meračanka. Turhieli addaleny ad Wilni na 28 kilometraŭ. Żychary našaha miastečka: bielarusy i żydy. Bielarusy ũsie kataliki. Palakoŭ u Turhielach, aprača ũradeucaŭ i ksiandza, niama susim. Bielaruskaja mowa razdajeca ũsludy. Nia čuwać jaje tolki na pastarunku palicyi, ũ hminie i ũ kaściele. Zawiaršaje pryhožaš miastečka wialiki, raskošny murawany kaścioł, jaki staic sjarod miastečka ũznosiacyš ũwys, zaklikajućy žycharoŭ miastečka i wakolic da šwiatła, da sonca, da zor, da Praŭdy Božaj.

Parafija Turhielskaja składajeca z wiaskoŭcaŭ bielarusau. Jość miż bielarusami razsiejanyja i polskija wajsowyja asadniki, jakija ũ mory bielaruskim polščynu prajawić blazsilynja. Ludzi našy wierućyja i mocna trymajucca swajej wiery katalickaj. Polskija palitykany ũ sutanach i blaz sutanaŭ mocna wykarystowujauć relihijnaść našych ludziej dziela palanizacyi ich. Woś tut u nas i jość toje nienormalnaje žjawišča, jakoje treba laćyć u našym žyćci duchowym.

Kaścioł, jak wiadama, składajeca z dźwiuch časćin: časć nawučajućaja — duchawienstwa — i časć słuchajućaja — wiernyja.

U nas-ža hetaja druhaja časć kaściołu słuchajućyja-wiernyja, parafijanie ũsie bielarusy, haworać miż saboju ũ swaich siemjach i z swaimi dziećmi tolki pabielarusku. Pieršaja časć kaścioła ũ nas — nawučajućaja, ksiandzy, palaki i nia lubiać bielaruščyny. U kaściele nawučajuć wiernych parafijan papolsku. Hetki sposab nawučańnia Praŭdy Chrystusowaj jość kryŭdnym dla paćućcia nacyjanalnaha bielarusy i škodnym dla bielaruskaha narodu, bo praz kaścioł wynaradaŭlajucca bielarusy. A dziela hetaha takaja rabota nia jość sprawiadliwaj i nie zhadžajeca z pohladami Katalickaha Kaściołu. Katalicki Kaścioł nikomu nia choča rabić kryŭdy, a naadwarot, ad kryŭdaŭ koźnaha baronić.

Dziela hetaha Katalicki Kaścioł i ũzłażyŭ abawiazki na probašcaŭ parafijaŭ, kab jany nia tolki što sami nia kryŭdzili ludziej, ale kab i baranili narod ad kryŭdzicielaŭ. Papieź Lawen XIII wyrazna skazaŭ, što probašcy nie pawinny być najmitami, bo jany jość pastyrami, a dziela hetaha pawinny znać potreby swaich parafijaŭ i budućy duchowymi prawadyrami pawinny baranić swaich parafijaŭ ad kryŭdzicielaŭ.

U nas adnak krychu nia tak jość. Ksiandzy, peŭnie, dobra wiedajuć, što ichnija parafijanie pa nacyjanalnaści bielarusy i što wynaradaŭlać bielarusau jość kryŭdaj bielaruskamu narodu, ale jany na heta nie zwažajuć, pierarablać bielarusau na palakoŭ i kwita.

Woś przykładam naš wikary ks. Łaŭcewič — tak uprohsia ũ endecka-panskuju rabotu, što i rady niama. Hazeciny „Naš Pšyjacił“ dyk i z ruk nia wypuščaje i ũsio tyckaje jaje našym ludziam. A hety-ż „N. P.“ jość takaja hazeta, jakaja nia tolki što bielarusau nie przyznae za narod, ale nienawidzić usiŭho, što jość bielaruskaje. Dyk jasna, što hetaki ksiondz nia moža być dobrym duchowym pawadyrom u bielaruskaj parafii, bo ũ jaho paćućci nacyjanalnaja pierawyšajauć paćućcio relihijnaje. Jahonaja praca ũ parafii polskaj bylab nastolki karysnej dla narodu i Kaścioła, na skolki jość škodnej u parafii bielaruskaj. Tut uжо winawata i wyšejšaja duchoŭnaja ũlada — biskup, jaki tak-ža pawinić znać potreby ludziej i kab nia kryŭdzić narodu pawinić pasylać u bielaruskija parafii ksiandzoŭ bielarusau.

Ale ja wieru, što praŭda pieramoža i Bielarus budzie żyć.

Bielarus z Šastakoŭ.

BIURAKRATYČNAJA WAŁAKITA I INŠVJA PIERAŠKODY.

Palesie, Budslaŭskaj hm. Wialejskaha paw. Budslaŭski hurtok Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury mieŭsia zladzić bielaruskaje pradstaŭleńnie ũ našaj wioscy na druhi dzień Wielikadnia — 6 IV. s. h. Kab być u paradku praz administracyjnymi ũladami, zahadzja, 8 III. s. h. byla pasłana prošba ũ Starostwa ũ Wialejku ab dazwoł na pradstaŭleńnie. Hurtok Instytutu, wiedajućy „dbajšać“ u Starostwie ab bielarusach, dnia 31 III. panawiŭ swaju prošbu, prypamina-

jućy wydać u paru dazwoł. Adnak hurtok Instytutu dazwoł na pradstaŭleńnie 6 IV. atrymaŭ 7 IV. Spaźniŭsia dazwoł tolki na adzin dzień, ale i heta było dosyć, kab 6 IV. pradstaŭleńnie nie adbyłosia. Tady hety dazwoł wiarnuli ũ Starostwa z prošbaj dać taki-ż na dzień 12 IV. U hetym časle pryjechali ũ Budslaŭ na misiju ksiandzy Kapucyny i adzin z ich zajawiŭ na ambonie, što ad 8 da 16 IV. ũ Budslaŭskaj parafii naznačajeca čas pakuty, a dziela hetaha i niepawinna być nijakich pradstaŭleńniaŭ. Tady hurtok Instytutu paprasiaŭ Starostwa pieramianić na dazwole datu z 12 na 19 IV. Dazwoł sa Starostwa na 19 atrymali 15. Majućy dazwoł paćali hatowicca da pradstaŭleńnia. Tady ciomnyja siły paćali strašyć ludziej palicyjaj, što byccam kamandant „niečaha“ nie daruje tym, chto pojdzie na bielaruskaje pradstaŭleńnie i nawat budzie mścicca na tych, katoryja buduć na scenie ihrać. Ale hetyja durnyja pastrachi sprawie nie paškodzili. Pašla hetaha našy padaroźniki „ad krasnaha znamieni da bielaha arła“, kab zasłużyć za lakajstwa bulbiany madal, naładzili na toj samy dzień 19 IV. polskuju wiečarynu. Zaprasili wajsowuju arkiestru i paćali „rezać“. Kali-ż i heta nie pieraškodziła bielaruskamu pradstaŭleńniu, „našy padaroźniki“ uplanawali napad na arhanizatarau bielaruskaha pradstaŭleńnia, ale palicejski da hetaha nie dapaściŭ.

Bielaruskaje pradstaŭleńnie adbyłosia wielmi ũdała ũ pierapoŭnienym ludźmi pamiaščeńni. Palašuk.

KRYCHU AB BIELARUSKAJ PRACY KALA BUDSLAWA.

Daŭhinawa, Wialejskaha paw. Prajaždžajućy praz Budslaŭ, ja dawiedaŭsia, što ũ w. Palesie adbudziacca bielaruskaje pradstaŭleńnie. Było heta 19 h. m. Choć damoŭ mnie było jašče i daloka, ale postanawiŭ pahladzić na pradstaŭleńnie i astaŭsia ũ Budslaŭie. Moładź zhurtawanaje ũ hurtok Biel. Instytutu Haspadarki i Kultury, pad kiraŭnictwam B. Babaryki, ładzila woś heneje pradstaŭleńnie.

Artysty amatary ihrali sceničny twor Fr. Alachnowiča „Strachi žyćcia“. Adyhrali dobra. Na pieršy ũzhlad zdawalašja, što ũsia moładź u adno idzie i pracuje na niwie našaha adradžeńnia. Ale jak przyhledziŭsia, dyk pabaćyŭ ja, što jość tam i renehataŭ. Niejki Staciuchonak ci Stasionak stwaryŭ z byŭšych hramadaŭcaŭ „Koła Młodzieży polskaj“ i heta zdajeca na toje, kab škodzić sprawie bielaruskaj. Ale hetaja arhanizacyja, jak widać, nikomu bolš nia škodnaja, jak tolki samym jaje siabram. Dy i ničoha dziŭnaha, bo kab i pieraškodzić kamu rabocle tak sama treba mieć peŭnuju dozu rozumu.

Adnym tolki warcholstwam nikoha zacikawić nia moźna. Warcholstwa zaŭsiody warcholstwam i astajeca. Tak wychodzić i tut: warcholŭy warcholać, a ludzi robić pazytyŭnuju rabotu. Niekatoryja palaški, raskazwajućy ab hetych renehatach, biadawali, što ũ adnoj wioscy dytakaje razdwaieńnie i što tyja stwaryli polskaje „Koła“, jakija praz hetym byli radykalnija hramadaŭcy. Na moj pohlad, dyk heta i dobra, što ũ bielaruskaj arhanizacyi niama warcholaŭ, što jany znašli sabie prypyniŭša ũ druhim miescy.

Ceść Tabie, bielaruskaja moładz, za Twaju stojkaść za rodneje i pracu! Padaroźny.

CIEMRA—MATKA DZIKAŠCI, A PRAŠWIETA—ŠLACH DA LEPSHA.

Kurklincy, Šwianclanskaha paw. U našaj wioscy jość i dobryja ludzi, ale miż imi znachodziacca i blahija. Dobryja ludzi, jakich dabrata ũ lahodnaści ich charakteru, z przyčyny swajej ciemnaty nia mohuć mieć nijakaha ũplywu na ludziej blahich charaktaram.

Woś adzin abrazok dzikaści, jakuju rodzić ciemra.

Nieadlucnym tawaryšam dzikich pastupkaŭ zaŭsiody jość pjanstwa. Čaławiek pjany susim prypadabnajecca žwiarnie i pa žwiarnyjamu wykonwaje zlyja dumki. Tak jano stalašja i ũ našaj wioscy. Na Wielikdziej naš St. G. razam sa swaimi synami abapiŭsia da duru harekaj i paćau pa wioscy bujanić. Ni z siaho ni z toho napali baćka i syny na susieda inwalida i, pabiŭšy jaho da niaprytomnaści, žakončyli boju ũ swajej siam'i. Aćwiarazleŭšyja syny apamiatalisja, što blaha zrabili i paćali narakać na swajho baćku za padjudžywanie ich da boji inwalida.

Backa-ž, trymajučysja swajho baćkaŭskaha „aŭtorytetu“ i siamiejnaje „patryarchalnaje“ ũlady kinuŭsia z kulakami da synoŭ. Syny, prywučanyja baćkam wyrašać spornyja sprawy takža kulakami dy palkami, pakazali swaju moc fizyčnuju i baćku. U rodnej chacie miż synami i baćkam padniałasia bojka i paliłasia siamiejnaja kroŭ. Sumnaje heta žjawišče i soramna ab takich rečach pisać, ale pišu ab hetym z metaj zmahańnia z takimi i padobnymi prajawami.

Darahija, braty susiedzi, paznajma przyčyny hetaha zła i zmahajmasia z imi. Kab lahčej było zmahacca z złom, wypisywajma swaje hazety, čytajma dobryja knižki i pracujma nad uzbahacceńniem swajej duży.

Zabłociski Bielarus.

Usiaćyna.

Čaławiek — dzikar. U minulym hodzie, u niamieckim horadzie Duseldorfe i ũ wakolicach, jakiś špiarša niawiedamy čaławiek praz doŭhi čas dapuskaŭsia strašennych złačynstwaŭ, jakija nawodzili strach nie tolki sjarod miascowaha nasialeńnia, ale razyšlišja žudasnyja wiestki pa ũsiej Niamiečcyne i daloka zahranicu. Chtoś žwiarska i dzika zabiwaŭ dziaŭčat, pierawažna niepaŭnaletnich, dużyŭ, prabiwaŭ wostrym aružžam abo zabiwaŭ małatkom. Bywało, što za adzin dzień zabiwaŭ jon pa niekalki asob. Zabiwaŭ tak-ža i mužčyn. Palicyja praz doŭhi čas nie mahlala nijak trapić na sled złačynca. Až narešcie susim prypadkowa zapadozryła Piatra Kiurtena, pa profesii stalara i złodzieja. Prawiedzenaje sledztwa ũstanawila, što Kiurten žjaŭlajeca tym tajomnym Duseldorfskim złačyncam. U apošnija časy ũ hetaj sprawie adbyŭsia sud. Prad sudom Kiurten przyznaŭsia da 25 zabojstwaŭ i 35 padpaŭ. Sud zasudziŭ jaho za 9 zabojstwaŭ na karu śmierci. Takoha ždzičelaha čaławieko historyja kryminalistyki da hetaj pary nia wiedala.

„Prykładnaja“ kamunistyčnaja haspadarka. U Berlin pryjechala z siamjoj amerykanskaja žurnalistka Hreid, jakuju wyhnali z S.S.R.R. bałšawiki za „niepašanawańnie kamunistyčnaj ũlady“. Hetym „prastupkam“ praz bałšawikami byla hazetnaja staćcia p. Hreid ab ha-doŭli kurej u kolektyŭnych haspadarkach. U staćci henaj miż inšym čytajem: „Bałšawiki zaprasili z Ameryki specyjalista i dali jamu formu i 5 tysiać jajec. Jaki ũmiešcili ũ inkubatory (prylada, u jakoj štučna wysiedźwajuć kuraniat), ale čym bliżej bylo da času wychadu kuraniat, tym bolš niepakoiŭsia specyjalist, bo abiacany korm dla kuraniat nie prysłali. U kancy kuraniata wyjšli, a karmić ich nia było čym i ũsie 5 tysiać kuraniat padochli z hoładu. U druhoj formie ũ inkubatory zabylišja ũtrymać adpawiednuju temperaturu. Wynik byŭ taki, što zamiast kuraniat, wyniali ćwiorda zwaranyja jajki.“ Za apisanie hetaha zdareńnia bałšawiki wyhnali žurnalistku z S.S.R.R.

Za baradu 10.000 zł. Hazety padajuć, što niejki J. Jerdemiński, b. Halerčyk, praz śmierciaj przyznaŭsia ksiandzu ũ prysutnaści nataryjusa, što jon u Waršawie ũ 1918 hodzie adrezaŭ adnamu żydu baradu. Ab hetym špiarša byŭ zabyŭšysia, ale jak paćala zahladać u woćy śmierć, praćnułasia ũ jaho sumleńnie. Jamu zdawalašja roźnyja zdania ũ waćoch, słowam paddaŭsia halucynacyi. Dziela hetaha paćau prasieć, kab paškali taho žyda, bo jon choča jaho pieraprasieć i wynaharodzić za baradu 10.000 zł. Pašla doŭhaha šukańnia znajšli taho žyda. Jon nazywajeca Jona Šejnman. Žyd dawiedaŭšysia ab žalu i kajaŭni chworaha darawaŭ jamu. Tady ksiondz zajawiŭ żydu, što atrymaje wynaharodu za baradu 10.000 zł.

Naša pošta.

Palašuku. Dziakujem, drukujem, pišycie čašciej. Pteŭdanimu swajho ni prad kim nie zdražajcie, za žmiest pad pseŭdanimam zaŭsiody redakcyja biare na siebie adkaznaść całkom, jak praz ũladami, tak i praz asobami przywatnymi. Sakret-pseŭdonim redakcyja moža adkryć tolki za zhody Wašaj, kali heta nia budzie škodnym dla redakcyi.

Padaroźnamu. Atrymali. karystajem u hetym numery.

Paleskam. Niejki padliźnik bielaruskich polonofilaŭ uzdukaŭ Wašym imiem baranić „čeść“ zbankrutawaušych palitykaŭ, jakija „abjadnalisja“ ũ „Centrasajuzie“, i napisau da nas „adkrytaje“ piśmo, žmiest jakoha chiba što redahawany ũ polonofilskim zawulku, i padpi-sau wašym imiem i proźwiščem. Žmiest i charakter piśma adrazu žwiarnuŭ našu ũwahu, što jano pisanaje nia Wašaj rukoj, bo charakter Wašaha piśma nam dobra wiadamy. Dyk budzie ošciaroźny i Wy praz prawakatarami, jakija starajucca raskryć sakret Wašaha pseŭdonimu, kab dawiaści Was da niepažadanych rezultataŭ.

B. Babaryku. Michaelu jak premija należycca za 1 zł. tolki „Dudka“ i adryŭny kolendar. Usie inšyja knižki naležać dla bibliateki.

Kuprynowiču. Wierš dobry, ale jon maje lo-kalny charakter i druhim niacikawy, drukawać nia budzie. Apišycie hetaje zdareńnie prozaj i koratka. Žwiarniciesia ũ „Spolem“ — Wilnia i tam dawiedajeciesia ab usim, my z hetaj halinoj wielmi mała abznajomleny.

Dziadźka Jazep. Wierš Waš „dobry, ale da duku nie padchodzieć, bo maje wyklučna charakter adnaje miasćiny — hminy. Apišycie heta prozaj, koratka i jasna, dyk budzie cikawiejšaj wiestkaj.

Bajarskam. U sprawie zahuby Wašaj žonki napišycie padańnie ũ starastwa z prošbaj najści jaje. U padańni apišycie ũsio padrobna, dyk sprawa pojdzie ũ Rasieju i moža dawiedajeciesia takim sposabam ab jaje losie.

Narušewiču. „Hasuderskija Banki“ byli ũsia-lakija: kali wy ũlażyli hrošy ũ ziamielny Bank, to časć moźna syskać. Čakajem padpiški.

Hrošy atrymali: ad d-r Sabaleŭskaj 5 zł., B. Jakna-tues 4 zł. Dziakujem, hazetu pasylajem.